

Kolejny rok wyzwań dla branży finansowej i konsumentów

Według danych ERIF Biuro Informacji Gospodarczej za 2020 r. pandemia najbardziej dotkliwa była dla biznesu. Średnia wartość zadłużenia firm wzrosła o 14,2%, czyli o 1 934 zł. W przypadku konsumentów, nie nastąpił skokowy wzrost średniej wartości zadłużenia. Należy się jednak spodziewać, że trwająca pandemia, problemy z płynnością finansową w wielu branżach, a także rosnąca stopa bezrobocia, znajdą odzwierciedlenie w statystykach zadłużonych osób w 2021 r.

W przypadku biura informacji gospodarczej, jednym z barometrów świadczących o kondycji gospodarki – sektora finansowego, jest gotowość podmiotów finansowych do udzielania przez nie pożyczek oraz kredytów, a także zdolność konsumentów do ich zaciągania. Świadczy o tym liczba raportów – sprawdzeń w bazie dokonywanych przez instytucje finansowe na temat wiarygodności klienta indywidualnego.

Liczba zapytań z bazy

Liczba raportów udostępnionych przez ERIF BIG w 2020 r. przekroczyła 12 milionów, co było tylko o ok 10% niższym odczytem niż w roku 2019, kiedy liczba zapytań z rynku do bazy ERIF przekroczyła 13 milionów. To oznaczać musi stabilną pozycję ERIF jako źródła danych o zobowiązaniach firm i konsumentów, pomimo niepodważalnego kryzysu. Niemniej kluczowe znaczenie dla wyników miał drugi kwartał ub.r., kiedy w ramach prewencji związanej z COVID-19 wprowadzono lockdown. Duża niepewność konsumentów krótkoterminowo wstrzymała ich przed zaciąganiem zobowiązań. To z kolei przyczyniło się do zmniejszenia liczby zapytań o osoby ubiegające się o kredyt lub pożyczkę – przede wszystkim ze strony banków i firm pożyczkowych. Dodatkowo, w przypadku branży pożyczkowej, duży wpływ na pogorszenie jej sytuacji miała zmiana regulacji prawnych w kwietniu 2020 r. Wówczas – w ramach tarczy antykryzysowej – o połowę spadły koszty pozaodsetkowe które wyjątkowo dotkliwie uderzyły w instytucje finansowe, w szczególności w firmy z sektora pożyczkowego. Limit trwa do dziś, powodując silne ograniczenie podaży pożyczek i perturbacje u ich dostawców.

Sektor bankowy po słabym – pod kątem liczby generowanych raportów – marcu, kwietniu i maju (odpowiednio: -3,75%, prawie -29% i -10% w stosunku do lutego 2020 r., który był ostatnim przedpandemicznym miesiącem odczytów) w kolejnych miesiącach zaczął odnotowywać wzrosty. W stosunku do największego spadku w kwietniu, w kolejnych miesiącach liczba zapytań była większa od 26% do 49%, a w listopadzie nawet o 63%. Branża bankowa w drugiej połowie roku dość szybko zaczęła zwiększać liczbę zapytań do bazy ERIF, osiągając w poszczególnych miesiącach wzrosty do 16% w porównaniu do lutego 2020 r. To między innymi efekt przeniesienia sprzedaży przez banki jak i inne sektory z tradycyjnych punktów obsługi klienta do internetu lub udrożnienia elektronicznych kanałów dystrybucji.

Przykładem branży, która bardzo szybko zaadaptowała się do nowych warunków i zniwelowała straty, były multimedia (firmy telekomunikacyjne oraz dostawcy tv i internetu) gdzie wzrost zapytań wyniósł w grudniu 2020 r. 117% w stosunku do kwietnia – miesiąca największych spadków zarejestrowanych w minionym roku.

Z kolei największe wahania zanotował sektor leasingowy, który w kwietniu 2020 r. odnotował spadek w liczbie zapytań o 28% w stosunku do lutego ub.r. Natomiast w kolejnych miesiącach rejestrował wzrosty – najlepszym miesiącem był lipiec, kiedy liczba zapytań była większa o 26% w porównaniu do lutego i aż o 75% wyższa niż w kwietniu.

Sektorem, który nie powrócił do poziomu zapytań sprzed początku pandemii (luty 2020 r.) – jest branża pożyczkowa, gdzie największy spadek w liczbie zapytań, nawet o 50%, nastąpił w kwietniu. W pozostałych miesiącach poprzedniego roku spadki wahały się w granicach 30%.

- Szacujemy, że 2021 r. wciąż będzie trudny dla branży pożyczkowej, ze względu na niepewne uwarunkowania legislacyjne, przedłużającą się pandemię i koszty dostępu do kapitału. Również dla banków to nie będzie łatwy rok – ze względu na szereg bieżących problemów sektorowych, z którymi borykają się banki, a które pogłębiła pandemia i jej konsekwencje. Może to mieć wpływ na liczbę zapytań dotyczących danych znajdujących się w bazach zewnętrznych, ale również na skalę wiarytelności wychodzących na rynek wtórny w wyniku pogarszania się kondycji portfeli kredytowych w najbliższych kwartałach – zauważa Edyta Szymczak, Prezes Zarządu ERIF Biuro Informacji Gospodarczej.

Bieżący rok będzie także kontynuacją wyraźnie zauważalnej już w 2020 r. zwiększonej asekuracji firm w obszarze szacowania ryzyka.

- Firmy szukają nowych danych o konsumentach, które mogą wpływać na ocenę ich wiarygodności finansowej. Jest to przestrzeń do powstawania nowych produktów. W cenie jest dzisiaj kompleksowość dostarczanych danych i ich łatwa dostępność, co umożliwia poznanie ścieżki klienta. – twierdzi E. Szymczak.

Prezes ERIF podkreśla także potencjał dla wzrostu zainteresowania tzw. danymi pozytywnymi – zwłaszcza w przypadku osób bez udokumentowanej historii kredytowej w bankach

- Obserwujemy od dawna ten trend w krajach Europy Zachodniej, gdzie informacje o regularnych płatnościach nie tylko za raty kredytów, ale i za usługi takie jak dostęp do internetu, energię, czy wywóz śmieci mają znaczenie w ocenie konsumentów. W Polsce informacja pozytywna o kliencie wciąż nie jest traktowana na równi z informacją negatywną, ale popyt na te dane gwałtownie rośnie, a wraz z nim „notowania” danych pozytywnych na rynku. – podsumowuje E. Szymczak.

Wartość bazy - konsumenci bez zmian, wzrost zadłużenia firm

Wartość zobowiązań (pozytywnych i negatywnych) w bazie wyniosła na koniec 2020 r. 52,8 mld zł (wzrost w 4 kwartale o 1,2 mld w stosunku do 3 kwartału), a liczba wpisów przekroczyła 100 mln. Wartość zobowiązań w czterech kwartałach 2020 r. charakteryzowała się zmiennością wynikającą z sytuacji pandemicznej.

Widoczny wzrost średniej wartości zadłużenia podmiotów gospodarczych w 2020 r. w stosunku do roku poprzedniego. Średnia wartość długu wzrosła o 14,2%, czyli o 1 934 zł. Należy się spodziewać dalszego wzrostu wartości zadłużenia firm i liczby negatywnych wpisów ze względu na trudną sytuację pandemiczną.

Na koniec 2020 r. nie widać było dynamicznego wzrostu średniej wartości zadłużenia klientów indywidualnych – jest on zbliżony do wzrostu jaki utrzymywał się w 2019 r. i wyniósł 4%. Ponad 1,04 mln konsumentów w bazie ERIF posiadało na koniec 2020 r. zadłużenie większe bądź równe 2800 zł, czy tyle ile wynosi aktualnie w Polsce wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

- W związku z wciąż trudną sytuacją pandemiczną, a co za tym idzie problemami firm z utrzymaniem zatrudnienia i wzrastającą stopą bezrobocia, wskaźnik zadłużenia konsumentów również może wzrastać – podkreśla prezes ERIF.

Profil zadłużonych

Z danych zgromadzonych w bazie ERIF na koniec 2020 r. wynika, że mężczyźni częściej niż kobiety nie spłacali swoich zobowiązań. W ujęciu liczbowym największą grupę osób z negatywnym wpisem w bazie ERIF BIG stanowią mężczyźni w wieku 35-44 lata – blisko 256 tys. osób. W przypadku kobiet przoduje również grupa wiekowa 35-44 lata i jest to 144 tys. osób. Z kolei według procentowego udziału w danej grupie wiekowej, to największe nasycenie wśród mężczyzn jest w wieku 25-34 lata i wynosi 65%, a tylko niecały 1pp. więcej niż w grupie 35-44 lata. Odmienna sytuacja jest u kobiet, gdzie najwięcej zadłużonych, bo prawie 53% jest w wieku 65+. Średnia wartość nieuregulowanych zobowiązań dla obu płci jest podobna, w przypadku kobiet wynosi 5,4 tys. zł, a mężczyzn 5,1 tys. zł.

Długi alimentacyjne osób, za które samorządy przejęły wypłatę świadczeń na rzecz dzieci w 2020 r. wyniosły ponad 12,7 mld zł i były wyższe o 0,4 mld niż rok wcześniej. Średnia wysokość zadłużenia jednej osoby na koniec roku 2020 to 42,5 tys. i było to 2,5 tys. zł więcej niż w 2019 r. Najwyższe zaległości z tego tytułu były w woj. Śląskim (1,5 mld zł), a najniższe w woj. Opolskim (204 mln zł). Rekordowe zadłużenie odnotowane w bazie ERIF - w wysokości niemalże 560 tys. zł - posiadał mężczyzna w wieku 42 lat. Mężczyźni w 2020 r. stanowili 94% wszystkich osób zadłużonych, a kobiety 6%. Najlicniejszą grupą dłużników alimentacyjnych byli mężczyźni w wieku 45-54 lata – ponad 96 tys. osób. Najwięcej kobiet zalegających z opłatami alimentacyjnymi było w wieku od 35-44 lat – prawie 7 tys. osób.

Osobną kategorię w bazie ERIF stanowią dłużnicy dopisywani przez sądy powszechne. Tytuły zobowiązań jakich dotyczy ich zadłużenie w tym przypadku to: grzywna, koszty sądowe, kwota pieniężna stanowiąca przedmiot przepadku, nawiązka orzeczona na rzecz Skarbu Państwa oraz pieniężna kara finansowa. Najwięcej dłużników sądowych w Polsce jest w dwóch przedziałach wiekowych 25-34 oraz 35-44 lata, było to odpowiednio ponad 46 tys. i więcej niż 47,5 tys. osób. Pierwszą dziesiątkę maksymalnych zadłużeń wobec Skarbu Państwa tworzą kwoty pieniężne będące przedmiotem przepadku – łącznie ponad 266 mln zł, z czego największy dług wynosi ponad 75,5 mln zł i należy do 47 letniego mężczyzny. Z kolei najwięcej spraw przekazanych do bazy ERIF przez sądy stanowią grzywny – na koniec 2020 r. było ich w rejestrze ERIF ponad 173 tys., najmniej długów dotyczy natomiast pieniężnej kary porządkowej – w adekwatnym okresie było to niemalże 300 spraw.

Warto dodać, że wszystkie sądy w Polsce oraz ośrodki alimentacyjne regularnie raportują do ERIF, co wyczerpuje tę kategorię informacji o zachowaniach finansowych dłużnika i stanowi kompletną informację na temat tej kategorii dla instytucji sprawdzających zdolność kredytową klientów.

KONIEC INFORMACJI

Kontakt: Magdalena Frańczak, Marketing&PR Manager, ERIF BIG S.A.

tel. 661 293 534, e-mail: magdalena-joanna.franczak@erif.pl